

5 GRUDZIEŃ

SPRS

MIEDZYZAKŁADOWE
PISMO NSZZ SOLIDARNOŚĆ
JASTRZĘBIE

SŁOWEM PRAWDA I SOLIDARNOŚCIĄ

UWAGA KODEKS PRACY!

W dniu, w którym obchodziliśmy 70 rocznicę Niepodległości odbyło się uroczyste posiedzenie Sejmu PRL. Jako nie spodziankę władze zafundowały nam pierwsze czytanie projektu ustawy o nowelizacji kodeksu pracy. Przypomni,my, że po raz pierwszy próbowano ten projekt "skonsultować" w lipcu ubiegłego roku. Po zdecydowanym sprzeciwie wielu Rad Pracowniczych, organizacji NSZZ "Solidarność" i... oficjalnych związków zawodowych, sprawa ucichła.

Co raz drugi, złożono ów projekt w styczniu br. Tym razem dyskutowały same neozwiązki. Ze strony opozycji zareagowaliśmy zaledwie dwiema piosnami sprzeciwu: Grupy Robotniczej i Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" i Centralnego Wydziału Zawodowego PPS. Po tak nikłym sprzeciwie władza postanowiła uderzyć frontalnie. Po dokonaniu kosmetycznych poprawek wskazanych przez OPZZ, projekt poddano pod obrady Sejmu, nie przedstawiając opinii publicznej nowej, zmienionej wersji projektu.

Z dyskusji poselskiej jaka wynikała po pierwszym czytaniu widać, że władza gotowa jest ustąpić jeszcze z kilku propozycji, otwierając pozory autentycznej konsultacji. Zapewna zachowa się różne punkty.

1/ Mimo toczących się dyskusji nad nowym kształtem ruchu związkowego, władza chce usankcjonować obecną sytuację prawną-organizacyjną "jednego związku w jednym zakładzie". Wszystkie unormowanie pisane są pod kątem OPZZ. Jeżeli by doszło do pozytywnych ustaleń z NSZZ "Solidarność", stosowne przepisy utrudniałyby, czy wręcz paraliżowały działalność związku.

2/ W razie niesłusznego zwolnienia z pracy, przewidziano możliwość wypłacenia odszkodowania, zamiast przejścia na poprzednie stanowisko, jeżeli zakład nie będzie chciał przyjąć pracownika z ważnych względów gospodarczych czy społecznych. Rozwiązanie to problem zwolnianych działaczy związkowych, którym wypłacić groźbowe rekompensaty, porzuciwszy się za to "niewypodobałemu" elementowi.

3/ W razie rozwiązania lub upadłości zakładu, zaprojektowano przepisy, które mogą cię przypisać do nowego go zakładu, skracając okres wypowiedzenia umowy o pracę itp.

Tym razem musimy zdecydowanie przeciwstawić się próbie zamachu na prawa pracownicze. Jako nasz warunek minimum, żądamy odłożenia próby nowelizacji Kodeksu Pracy, aż do unormowania sytuacji w ruchu związkowym

OŚWIADCZENIE

Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" KWK "Jastrzębie" wyraża stanowczy sprzeciw przeciwko podejmowanym próbom nowelizacji Kodeksu Pracy. Obecny kształt Kodeksu Pracy nie jest satysfakcjonujący dla polskich robotników. Nie może to być jednak pretekstem do dalszych zmian na korzyść, do wprowadzenia ustawodawstwa represjonującego robotnika w jego miejscu pracy.

Jako przedstawiciele branży, w której były największe represje za udział w akcjach strajkowych, szczególnie protestujemy przeciwko próbom wprowadzenia odszkodowania dla pracownika, zamiast obecnej innej tużi przywrócenia do pracy.

Nasz sprzeciw podwójny. Nasz sprzeciw budzi również cześć w jakimś próbuje się przeprowadzić nowelizację Kodeksu Pracy - dokumenty fundamentalnego dla działalności związkowej. Wprowadzenie do Kodeksu zmian podkreślających zmianę "jednego związku w jednym zakładzie" w sposób dobitny pokazuje intencje władz w stosunku do NSZZ "S" i idei okrągłego stołu.

Nie uznamy żadnych zmian w Kodeksie Pracy, które: a/ odbiją się bez uprzedniego opublikowania projektu zmian.

b/ odbiją się bez udziału NSZZ "Solidarność" c/ będą skierowane przeciwko zasadzie pluralizmu związkowego i innym fundamentalnym prawom pracowniczym uznany przez NOP.

Odpisujemy: 1/ KW NSZZ "Solidarność" 2/ w imieniu PRL 3/ w Jaworski Zespół Poselski w Katowicach

KKG W SPRAWIE PŁAC

Na spotkaniu przedstawiciele KKG NSZZ "S" 11.12.88r. w Katowicach tematem wiódącym były trzy warianty projektu zmiany systemu płac przygotowanego przez Wapłonek tzw. "nowego porozumienia płacowego". Ważne zostały uznane za złe i niewystarczające zapewnienie wymagania górników. Pozornie mają one podwyższyć pensje comiesięczne o 5% jednak podkreślony jest to absolutnie pozorne gdyż likwidowane są dodatki tzw. 13-te i 14-te pensje a pieniądze te są rozłożone na 12 miesięcy. Pozostaje około 10% podwyżki faktycznej ale nie zakłada się inflacji która będzie w przyszłym roku. Ponieważ rząd twierdzi że nie będzie wielkich podwyżek cen w przyszłym roku znaczy to, że będą podwyżki regularne comiesięczne. Należy założyć przynajmniej 60-cio procentową inflację, czyli zamiast 10% podwyżki będą odjęte spore sumy. W dalszym ciągu nie podejmujcie się żadnej zasadniczej przebudowy systemu płac. Zaproponowane działania są pozorne. Przebudowa to przywrócenie samodzielności kopalń tak, aby stały się one przedsiębiorstwami ekonomicznie niezależnymi z dotacjami państwowymi. Wszystkie bowiem dotychczasowe zwyki wypracowane przez kopalnie trafiają do budżetu państwowego. Przypomnijmy dwa postulaty sformułowane w sierpniu przez strajkujące zakłady

CD
STR 2

... 11.11.1977 r. w try-
 nie przesyłanym kolegiom 9 o-
 gólnie wyrażonych po Nowy Świat
 ukazały 10.11.1977 r. o godzinie od 60
 godzin do 100 godzin strajku
 /przemysłowców/. Motem jednego
 z obywateli; Generalnie Kobiła-
 ski, palenisko opłacić cały,
 gdzie odbrali się kolegów, a
 gdy nie dostarczona się do tego
 paleniska wyrażono ją do pobit
 obywateli komunistów NO, a nastę-
 pnie do Wojewódzkiego Urzędu S-
 praw Komunistycznych, gdzie dostała
 pozwolenie na kolegiom za to, że
 16.10. "pisał na kamery TV

-SZCZEGÓLNY. Też się tu 13 pos-
 tępował przygotowywanych wobec
 "organizatorów strajków". człon-
 ków Komitetów Strajkowych umarza
 się postępowania, natomiast wobec
 osób "stojących na czele" stowuje
 się umorzenie warunkowe. Andrzej
 Białek - przewodniczący Komitetu
 Strajkowego Zakładów Budownictwa
 Kolejowego - został zobowiązany do
 zapłacenia 70 tys. zł na pomnik
 Matki Polki i sprawę umorzono na
 rok. 2. Białek został odwołany,
 skutkiem czego sprawę skierowano
 do sądu. Prokurator zarobił się
 do dyrekcji 7 000 zł o sporządzenie
 oskarżenia penalnego, uwzględ-
 niającego wysokość strat ponie-
 sionych przez przedsiębiorstwo
 podczas strajku, za co odpowie-
 dzialność miałby ponieść Andrzej
 Białek.

INFORMACJE Z KOPALNI



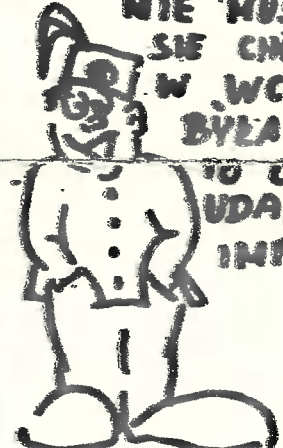
KWK "Janstrzbiec"
 29 XI, jak w każdy obecną wtorek
 odbył się na KWK "Janstrzbiec" zjazd
 z udziałem ok. 3000 pracowników.
 Głowa zabrał: Adam Stępczyński i
 Józef Werner. W swoich wystąpie-
 niach omówili sprawę "okrągłego
 stołu" oraz zaprosili wszystkich
 górników na obchody bagietki do
 Kościoła Marii Panny Matki Kościoła
 (m). Co ciekawe na obchody "obornik"
 byli członkowie zakładowej organiz-
 acji OZRO oraz pracownicy strajku
 przemysłowego wraz z dyrektorem
 Świdnickim, Wydział z tego, że wje-
 są obiektem zainteresowania
 osób. Tak trzymać!
 //za "Solidność" nr 10.

W dniu 22.11.1977 roku około godz.
 15-16-tej niemiło doszło do
 tragedii. O 16 w tym dniu przywie-
 ziono większą ilość pieniędzy co
 led wyplatanie potówki dnia nastę-
 pnego potrzebujemy. Jak zwy-
 kłe w takich sytuacjach przydzie-
 leno do ochrony dwóch strażników
 strajku przemysłowego. Pilnowanie i
 czwanie nad pieniędzmi musiało być
 bardzo trudne, skoro płynący czas
 zaczęli sobie umożliwić spozycaniem
 alkoholu. Skutek był taki, że dzia-
 ła między sobą do sprzeczki. Kto-
 ra między a filmie komputerkim
 zakofczyła się strzelanina. Wjed-
 czy ze strażników jako bardziej
 sprawy szybko doty. BRO i
 strzedził do koleji, dzięki go ra-
 nio. Tuż na szczęście przeszedł
 między krwią a krwią zryją.
 Żadki bardzo szybko przyhy-
 cju karatei reanimacyjnej życie
 ludzkie zostało uratowane. Wzrost
 całej drina się w budynku admini-
 stracyjnym naszej kopalni. Sprawa
 została już koczniarza.

ZA "SOLIDARNOŚĆ" NR 10

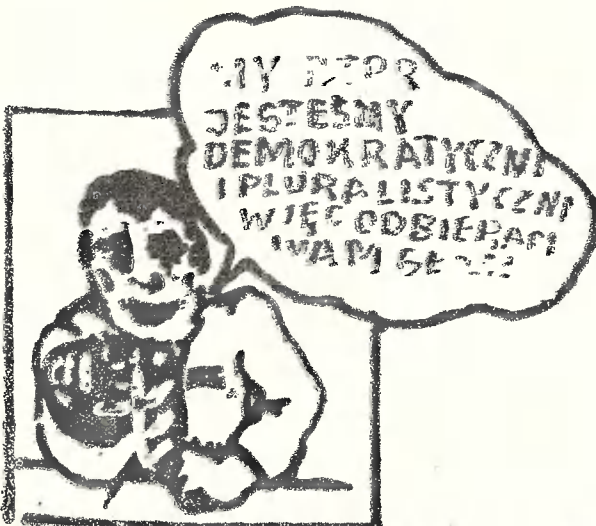
KWK "Krupiński"
 W dniu 16.11.77 r. komendant stra-
 ży przemysłowej o godz. 12.00 /o
 ulicy w czasie pracy/ odbył się za-
 branie "zaufanych" /złotek 222P.
 Wskazano na video przebieg
 przygotowań do "okrągłego stołu".
 "Solidność" miało na celu przekona-
 nie zabronionych o tym kto "sprawdy"
 blokuje rozpoczęcie obrad.
 //za "Solidność" nr 10/

**NA BARBÓRKE
 BYŁ U NAS PAN
 MIODOWICZ. GDYBY
 NIE ZGUBIŁ ZNACZKA
 SOLIDARNOŚCI, GDYBY
 NIE CISNĘLI W NIEGO
 KUFLEM I GDYBY
 NIE MUSIAŁ
 SIĘ CHOWAĆ
 W WC, TO
 BYŁA BY**



**TO CAKIE
 UDANA
 IMPREZA**

Nie odkładaj gazety Tęszcze tylko życzenia.



Zbliża się koniec roku, czas podsumowań i rozważań o przyszłości. Jak my oceniamy rok ubiegły? Jako pis-
 mo NSZZ "Solidarność" odniemy go, z punktu widzenia
 interesów naszego związku, jako rok dobry ale sły-
 ki. Członkowie NSZZ "S" demokracja, umiemy postawę
 władz PRL, podjęli strajkową walkę o relegację
 je ich związku. Strajki te wymusiły przygotowania
 do rozmów "okrągłego stołu" i słuszną "debatę tele-
 wizyjną". Związek w tym roku nabrał również wiele
 sił dzięki postawieniu i działalności KZ-tów, które
 podjęły działalność, jawę. Tyle o sukcesach. Jako po-
 rażki całej polityki natomiast traktować należy obniżenie
 stopy życiowej Polaków, spowodowane kłótnią pod-
 sytkami osn. A co z rokiem 1989, na obywateli wy-
 bie i "Was, aby nasz związek mógł działać swobodnie
 zarówno w obronie interesów pracowniczych jak i so-
 cjalno-politycznych. Życzymy aby wszelkie aktywności ope-
 koczna przetrwała być wykonywana. Życzymy Wam aby
 PRL znów stał się Polską - ojczyzną Polaków. Sobie
 zaś życzymy aby "Spis" nie był kupony w kieszeniach
 "Jachu" /oczywiście w znaczeniu lepszej formie tech-
 nicznej/.

REDAKCJA